



## Komeda ogląda film życia

Długa jest lista sukcesów Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu i jego absolwentów. Okazja do zaprezentowania osiągnięć była szczególna. W 90-lecie studiów lekarskich przed gmachem Centrum Stomatologii stanął pomnik Krzysztofa Komeda-Trzcińskiego, a w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym UMP otwarto okolicznościową wystawę. Podczas konferencji prasowej dziennikarze zostali poinformowani przez władze uczelni także o planach rozwoju w różnych dziedzinach.

Międzynarodowa renoma poznańskiego Uniwersytetu Medycznego wyraża się liczbą studentów zagranicznych. Jest ich obecnie tysiąc, łącznie z tymi, którzy studiują w ramach programu Erasmus. Pochodzą między innymi z USA, Kanady, Tajwanu, z Hiszpanii, Portugalii i Włoch. Krajowa renoma wyraża się liczbą kandydatów na jedno miejsce. W tym roku w pierwszym eta-

pie rekrutacji było ich 17, a ostatecznie 10.

Wybitnymi absolwentami uczelni są dr Wanda Błęńska, która ponad 40 lat zajmowała się trędotowymi, prof. transplantologii Maria Siemionow z kliniki w Cleveland, prof. pediatrii Marian Rewers z uniwersytetu w Denver, profesorowie Andrzej Jakubowiak i Mirosław Górny z USA.

Zdolnym studentem był Krzysztof Komeda-Trzciński (1931–1969). Gdy ukończył studia w 1956 r., prof. Aleksander Zakrzewski zaproponował mu asystenturę. Wnet uzyskał I stopień specjalizacji, samodzielnie zaczął wykonywać operacje laryngologiczne. Na trzyletni staż do Pragi (w dziedzinie foniatrii) już się nie wybrał. Dała o sobie znać jego wielka pasja do muzykowania. Pionier nowoczesnego jazzu w Polsce, pianista, kompozytor, twórca muzyki filmowej, aranżer. Jego pomnik, pierwszy na świecie, stanął przed gmachem poznańskiego Centrum Stomatologii. W uroczystości odsłonięcia uczestniczyła dr Irena Orłowska, siostra Krzysztofa.

TEKST I ZDJĘCIA: ANDRZEJ PIECHOCKI

